

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **M. D.**

skazanej z art. 297 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in. k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 10 marca 2016 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej,

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 27 lipca 2015 r., sygn. akt II Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 12 listopada 2014 r., sygn. akt II K [...]

postanowił:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazaną kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 27 lipca 2015 r. zaskarżonego w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych punktach II, III i V, obrońca oskarżonej zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 433 § 2 w zw. z art. 433 § 1, art. 457 § 3 k.p.k. oraz z art. 453 § 1 k.p.k., poprzez brak rozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji obrońcy, nieodniesienie się przez Sąd drugiej instancji do zarzutu naruszenia przepisów zawartych w pkt 2 i 3 apelacji, tj. do naruszenia art. 6 ust. 3 pkt d) EKPC, w

sytuacji, gdy konieczność oceny zasadności każdego z zarzutów zawartych w apelacji jest obowiązkiem tegoż Sądu,

- art. 433 § 2 w zw. z art. 433 § 1, art. 193 § 1, art. 201, art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., poprzez nierozpoznanie zarzutu zawartego w pkt 1 apelacji, w jego granicach, w sytuacji, gdy konieczność oceny zasadności każdego z zarzutów zawartych w apelacji jest obowiązkiem sądu, brak rozstrzygnięcia czy zakwestionowanie opinii lekarza sądowego bez dopuszczenia dowodu z innego biegłego stanowiło naruszenie przez Sąd pierwszej instancji przepisów określonych w przedmiotowym zarzucie oraz nieuchylenie przez Sąd zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, pomimo istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu zauważyć trzeba, że wprowadzie Sąd odwoławczy rzeczywiście nie wypowiedział się wprost co do naruszenia wskazanego w apelacji przepisu EKPC, to jednak zwrócić należy uwagę na następujące okoliczności. Jeszcze przed prowadzeniem od początku rozprawy głównej z uwagi na jej odroczenie, Sąd Rejonowy zarządził wezwanie świadka R. K.. Wezwania te nie były odebrane przez świadka, mimo powtórnego awizowania. Po rozpoczęciu rozprawy głównej od początku, wobec podtrzymania przez strony wniosku o przesłuchanie R. K., Sąd Rejonowy zarządził ponownie wezwać świadka pocztą oraz dodatkowo za pośrednictwem Policji, jednocześnie ze zwróceniem się o ustalenie miejsca jego pobytu. Świadek ten korespondencji kolejny raz, mimo awizowania, nie odebrał. Z informacji Policji z września 2014 r. wynika zaś, że R. K. nie przebywał pod ostatnio podanym adresem od początku 2014 r., prawdopodobnie wyjechał do T.. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zwrócił się do K. w T. o ustalenie miejsca pobytu R. K. i zarządził podjęcie próby telefonicznego skontaktowania się z tym świadkiem. Z notatki urzędowej wynika, że próba telefonicznego kontaktu z omawianym świadkiem nie okazała się skuteczna. Z informacji K. w T. wynika zaś, że Komenda nie była w posiadaniu informacji na temat miejsca pobytu R. K.. Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował art. 391 § 1 k.p.k. i odczytał na ostatnim terminie rozprawy

zeznania omawianego świadka.

Zauważyć tu trzeba, że na okoliczności te zwrócił już uwagę Sąd odwoławczy. obrońca w kasacji podniósł obecnie nieodniesienie się przez ten Sąd do zarzucanej obrazy przepisów EKPC w związku z odczytaniem na rozprawie zeznań R. K.. Skarżący nie wykazał jednak, że powyższy mankament mógł mieć istotny wpływ na treść wyroku Sądu drugiej instancji. Zauważyć tu trzeba, że - jak wykazano wcześniej - Sąd Rejonowy podjął wiele prób wezwania omawianego świadka na rozprawę, w tym za pośrednictwem poczty, Policji i telefonicznie. Zwrócenie się do Policji o ustalenie miejsca pobytu tego świadka też nie okazało się skuteczne. Sądowi nie pozostało zatem nic innego jak odczytanie jego zeznań. Nie doszło tym samym również do obrazy przepisów EKPC. Sam obrońca w swoim piśmie z dnia 23 marca 2015 r. kierowanym do Sądu Okręgowego podał przecież, że ETPC dopuszcza możliwość odczytania protokołów zeznań złożonych uprzednio, niemniej wymaga od sądów krajowych, aby te czyniły starania w celu odnalezienia świadka i próbowały zapewnić prawo do jego przesłuchania. W sprawie niniejszej takie starania Sąd Rejonowy poczynił. Tym samym nieodniesienie się przez Sąd odwoławczy, w tych realiach sprawy, do zarzutu obrazy przepisów EKPC nie stanowi o rażącym naruszeniu prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku. Zarzut ten jest zatem oczywiście bezzasadny.

Co się zaś tyczy drugiego zarzutu kasacji to zauważyć trzeba, co następuje. Rozprawę główną w dniu 3 września 2014 r. (na którym to terminie wyjaśnienia złożyła oskarżona) przerwano do dnia 8 października 2014 r. W dniu 7 października 2014 r. do Sądu Rejonowego wpłynął wniosek oskarżonej o usprawiedliwienie jej nieobecności i odroczenie terminu rozprawy z dnia 8 października 2014 r., do którego dołączyła ona zaświadczenie od lekarza sądowego wystawione w dniu 4 września 2014 r. w związku z wezwaniem oskarżonej do innej sprawy przez Prokuraturę Rejonową w L.. W zaświadczeniu tym wskazano przewidywany termin zdolności do stawienia się na wezwanie na dzień 15 grudnia 2014 r. Kopię tego zaświadczenia przedłożył na rozprawie w dniu 8 października 2014 r. obrońca oskarżonej, wnosząc o nieprowadzenie rozprawy pod jej nieobecność. W związku z powyższym przerwano rozprawę do dnia 12 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy zarządził wezwanie na ten termin A. B., a więc

lekarza sądowego, który wystawiał przedmiotowe zaświadczenie. W związku z wezwaniem oskarżonej na powyższy termin, w dniu 12 listopada 2014 r., obrońca złożył na rozprawie kolejny raz wniosek o usprawiedliwienie nieobecności oskarżonej i odroczenie terminu rozprawy z powołaniem się na wskazane wcześniej zaświadczenie. W związku z powyższym Sąd Rejonowy dopuścił dowód z przesłuchania w charakterze świadka A. B., który wskazał, że wystawił to zaświadczenie dla prokuratury w L., a kwestia odległości (ok. 200 km w dwie strony) miała znaczenie w schorzeniu, na które cierpiała oskarżona. Biegły podał również, że gdyby chodziło o stawiennictwo w Sądzie Rejonowym w S. (przed którym prowadzone było przedmiotowe postępowanie), to termin niezdolności stawiennictwa byłby krótszy, termin ten mógłby zostać określony nie więcej jak do dnia 4 października 2014 r. W tej sytuacji Sąd pierwszej instancji postanowił prowadzić rozprawę pod nieobecność oskarżonej, gdyż odebrała ona wezwanie osobiście w dniu 30 października 2014 r., miała więc czas na właściwe usprawiedliwienie swojej nieobecności poprzez przedstawienie zaświadczenia lekarza sądowego o braku możliwości wzięcia udziału w rozprawie przed tym Sądem. Natomiast z zeznań A. B. wynika, że wystawione przez niego zaświadczenie odnosiło się do usprawiedliwienia nieobecności oskarżonej w Prokuraturze w L. i kluczowe znaczenie miała kwestia odległości od miejsca zamieszkania oskarżonej do siedziby prokuratury, w której miała stawić się na wezwanie. W związku z tym Sąd ten uznał nieobecność oskarżonej za nieusprawiedliwioną.

Na okoliczności te zwrócił też uwagę Sąd odwoławczy, oceniając w związku z tym procedowanie Sądu pierwszej instancji jako prawidłowe. Wobec tego kontrola odwoławcza w omawianym tu zakresie była właściwa. Nie trzeba było w tej sytuacji - wbrew wywodom kasacji - powoływać biegłego celem wypowiedzenia się odnośnie do przedstawionych okoliczności. Nieodniesienie się do wskazywanej w uzasadnieniu apelacji okoliczności, że Sąd Rejonowy winien w opisanych tu realiach sprawy powołać biegłych, nie świadczy o rażącej obrazie prawa, która mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zarzut ten jest zatem oczywiście bezzasadny. Zauważyć również w tym miejscu należy, że z notatki urzędowej wynika, iż pomimo niestawiennictwa na rozprawę w dniu 8 października 2014 r.,

oskarżona w okresie pomiędzy datą wystawienia wskazywanego wyżej zaświadczenia a datą rozprawy, przychodziła do Sądu Rejonowego m.in. w dniu 11 września 2014 r. i w dniu 7 października 2014 r. Kolejna notatka wskazuje zaś, że oskarżona, pomimo niestawiennictwa na rozprawę w dniu 12 listopada 2014 r. z powołaniem się na przedmiotowe zaświadczenie, w okresie pomiędzy datą jego wystawienia a dniem 15 grudnia 2014 r., do którego trwać miała jej niezdolność do stawiennictwa, osobiście uczestniczyła w posiedzeniu Sądu w dniu 1 grudnia 2014 r., ponadto była także w Sądzie w dniu 18 listopada 2014 r. i w dniu 20 listopada 2014 r. W tych okolicznościach nie można uznać, aby oskarżona z uwagi na stan zdrowia nie mogła uczestniczyć w rozprawie w dniu 12 listopada 2014 r.

Z tych wszystkich względów sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.